

## Jesienne klimaty



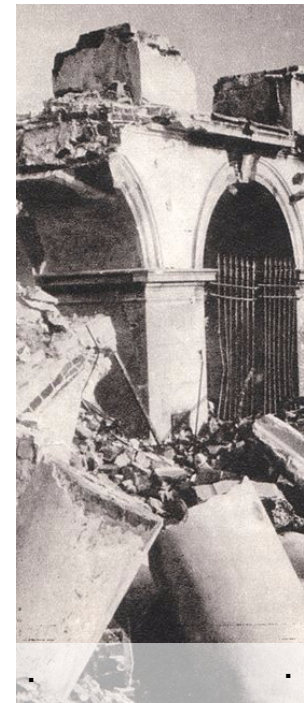
Gdy liście spadają z drzew,  
a słońce rzadko ogrzewa  
nasze twarze, szukamy  
cieplej przystani, by  
przetrzymać jesienne  
zmiany nastroju. Wtedy  
możemy zanurzyć się w  
poezji, np. Kazimierzy  
Iłakowiczówny:

**Ja chcę burzy, żeby we mnie z siłą  
znowu serce gorzało i biło,  
żeby życie uniosło mnie całą  
i jak trzcinę w objęciu łamało!(...)  
Ja chcę szczęścia i bólu, i skrzydeł  
i tak dłużej nie mogę, nie mogę!  
Niech się wszystko odnowi, odmieni! ...  
O jesieni! ... jesieni! ... jesieni.**      lub przeczytać nowe  
wydanie naszej szkolnej gazetki. Miłej lektury!

## To każdy Polak wiedzieć powinien

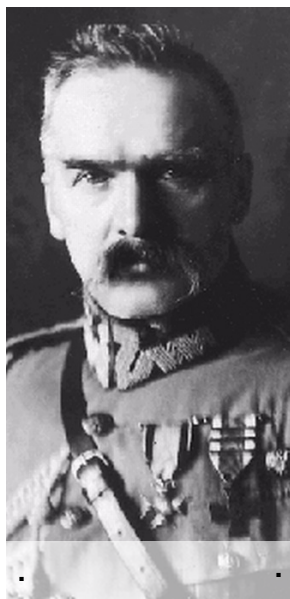
### Z kalendarium odzyskiwania przez Polskę niepodległości:

- 5 listopada 1916 - wydanie aktu gwarantującego powstanie Królestwa Polskiego, w bliżej nieokreślonych jeszcze granicach
- 7 listopada 1918 - ogłoszenie niepodległości Polski przez Radę Regencyjną
- 10 listopada 1918 - przyjazd Józefa Piłsudskiego do Warszawy
- 11 listopada 1918 - przekazanie przez Radę Regencyjną władzy nad podległym jej wojskiem Józefowi Piłsudskiemu
- 14 listopada 1918 - rozwiązanie Rady Regencyjnej i przekazanie przez nią swoich uprawnień na rzecz Józefa Piłsudskiego



### Jak Polska zniknęła z map?

W XVIII w. kiedyś silna Rzeczpospolita zaczęła chylić się ku upadkowi, co doprowadziło do rozbiorów. W 1795 r., gdy Rosja, Prusy i Austria dokonały trzeciego rozbioru, nasz kraj zniknął z mapy Europy na 123 lata. Dopiero I wojna światowa przyniosła szansę na walkę o



### Dlaczego świętujemy 11 listopada?

Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym, a wybór tego dnia nie był przypadkowy. Dzień odzyskania niepodległości upamiętnia **przekazanie** przez Radę Regencyjną (organ sprawujący władzę nad Królestwem Polskim) **władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu**. Mianowano Go w ten sposób Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. Tego samego dnia, po negocjacjach marszałka z Centralną Radą Żołnierską wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z Królestwa Polskiego. W nocy żołnierze rozbroili niemiecki garnizon, który stacjonował w Warszawie. 11 listopada 1918r. po kapitulacji Niemiec na froncie zachodnim



### Dzieje obchodów Dnia Niepodległości.

Dzień 11 listopada został ustanowiony świętem narodowym dopiero w ostatnich latach II RP (1918-1945) zgodnie z ustawą z kwietnia 1937 r., przy czym do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy. Do 1937 r. PPS (Polska Partia Socjalistyczna) świętowała rocznicę niepodległości 7 listopada, na pamiątkę utworzenia Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca - datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. Święto obchodzone 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm PRL-u IX kadencji w trakcie obrad Okrągłego Stołu w 1989 r. pod zmienioną nazwą: Narodowe Święto Niepodległości.

Dzień później, 12 listopada 1918 r. Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu misję tworzenia rządu, zaś 14 listopada rozwiązała się, przekazując mu pełną władzę, ustanawiając go Naczelnikiem Państwa. W ten sposób powstała Druga Rzeczpospolita.

Stronę opracowała A. Głogowska



### Świętowanie kiedyś...

Dopiero kilka lat po zakończeniu walk o granice państwa pojawiły się pierwsze formy świętowania, przy czym koncentrowano się na przypominaniu sukcesów militarnych niż politycznych.

Odsłaniano pomniki bohaterom walk o ojczyznę oraz wręczano sztandary jednostkom wojskowym, zaś w 1925 r. nastąpiło złożenie prochów Nieznanego Żołnierza pod arkadami Pałacu Saskiego. W latach okupacji hitlerowskiej oraz w czasach komunistycznych oficjalne lub jawne świętowanie było zakazane, mimo to Polacy zachowali obyczaj i tradycję narodowego

### ...i dziś.

Dopiero w roku 1989, ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta. Od tego czasu Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym, a dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. Święto obchodzone jest w całym kraju, lecz najważniejsza uroczystość z tej okazji ma miejsce w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza z udziałem najwyższych władz państwowych.



Z okazji Święta Niepodległości 09.11. 2016 r. w naszej szkole odbył się konkurs pieśni patriotycznej. Został rozegrany w dwóch kategoriach: soliści oraz klasy. W ten sposób organizatorzy pani Marlena i pan Janusz Kułakowscy pragnęli przybliżyć nam atmosferę tego doniosłego w dziejach naszej ojczyzny wydarzenia. Na scenie mogliśmy usłyszeć takie pieśni legionowe jak: "Wojenka, wojenka" czy "Naprzód drużyno strzelecka". Każda klasa wylosowała jedną pieśń, przedstawiła krótką jej historię, przygotowała rekwizyty, stroje, opracowała układ choreograficzny występu. Wszyscy spisali się na medal!

## Odświętnie, kolorowo, śpiewająco!



M. Kułakowska



M. Kułakowska



M. Kułakowska

W kategorii solistów pierwsze miejsce zajęła **Katarzyna Mięka** z klasy pierwszej.

Gratulujemy!



Katarzyna Mięka



W kategorii klas rywalizacja była bardzo zacięta. Każda klasa dała z siebie wszystko, niestety na każdym poziomie zwycięzca mógł być tylko jeden. A oto wygrani:  
w klasach pierwszych - 1d,  
w klasach drugich - 2a,  
w klasach trzecich- 3c.

Z. Sójka



## Gościliśmy siatkarzy Espadonu Szczecin



Były pytania



i odpowiedzi



Pamiątkowe zdjęcie



i jeszcze jedno.



Pamiątkowe zdjęcie



Pamiątkowe autografy

12 października gościliśmy drużynę siatkarzy Espadonu Szczecin. Spotkanie zorganizowała nauczycielka wychowania fizycznego pani Agnieszka Beyer-Michoń.

Espadon przyjechał w pełnym składzie wraz z trenerem, dietetykiem i masażystą. Spotkanie rozpoczął Maciej Zajder, odczytując fragment „Quo vadis”. Następnie uczniowie zadawali zawodnikom pytania. Dowiedzieliśmy się, że największą zimą każdego sportowca jest brak czasu dla bliskich i przyjaciół. Okazało się, że życie sportowca, choć szczęśliwe, jest jednak pełne wyrzeczeń. Na koniec spotkania siatkarze grali z uczniami w siatkówkę

Mateusz Binkowski

## Turniej tenisa stołowego

Dnia 18.11.2016 r. na terenie naszego gimnazjum w miłej i sportowej atmosferze odbył się turniej tenisa stołowego. Organizatorami turnieju, przygotowanego w ramach projektu edukacyjnego, byli uczniowie klasy 3D: Mateusz Binkowski, Filip Gonera, Patryk Adamowicz, Patryk Otkąło i Kuba Fabisiak. Współorganizatorem i fundatorem wielu cennych nagród była Rada Osiedla Bukowe-Klęskowo.



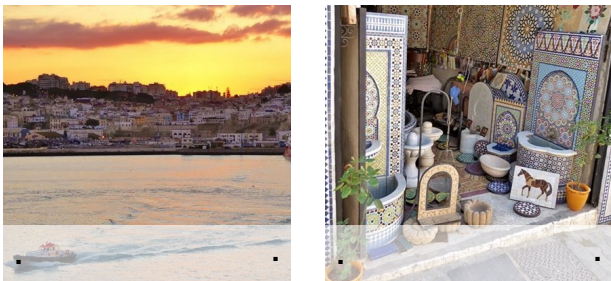
W turnieju wzięło udział 20 chłopców i 6 dziewcząt. Chłopcy grali sposobem brazylijskim do dwóch porażek, dziewczęta systemem grupowym tzn. każdy z każdym. Po zaciętych walkach wyłonili się zwycięzcy turnieju: wśród dziewcząt **1 miejsce zajęła Maria Szymańska**, natomiast **wśród chłopców Antoni Westfal**. Wszystkim seserdecznie gratulujemy!  
M. Binkowski

## Siatkarskie emocje

W październiku w naszej szkole odbył się XV Jesienny Turniej Piłki Siatkowej Chłopców zorganizowany przez trenera naszej drużyny panią Małgorzatę Boukadidę. Nasz młody zespół zajął trzecie miejsce. Jakub Bogusiewicz z kl. 3a został najlepiej blokującym turnieju, a Michał Pokładowski z kl. 1d dostał szklaną statuetkę za najlepszy debiut w turnieju. Brawo!!!



## Z innej perspektywy



Do naszej szkoły chodzi wielu uczniów. Jednym z nich jest koleżanka, która mieszkała i uczyła się w Maroku.

Jej poprzednia szkoła nie różni się tak bardzo od naszej. Uczniowie mają podobne przedmioty jak my. Oczywiście zamiast j. polskiego uczą się francuskiego oraz arabskiego, które są tam językami urzędowymi. Ze względu na wysokie temperatury zajęcia zaczynają się o ósmej rano i trwają do południa. Następnie uczniowie idą na dwie godziny do domu, po czym lekcje trwają do osiemnastej. To rozwiązanie jest stosowane w wielu ciepłych krajach, np. w Hiszpanii.

Marokańscy uczniowie mają trochę lepiej od nas, ponieważ są tam obchodzone zarówno francuskie jak i arabskie święta. Dzięki temu mają więcej wolnych dni od nauki.

Ich jedzenie bardzo różni się od naszego. Jest bardziej aromatyczne, ponieważ zawiera wiele przypraw. Marokańczycy jedzą dużo świeżych owoców i warzyw, które kupują na targach. Mają wiele odmian oliwek. Popularnym daniem jest tadżin, którego nazwa pochodzi od naczynia, w którym jest podawany.

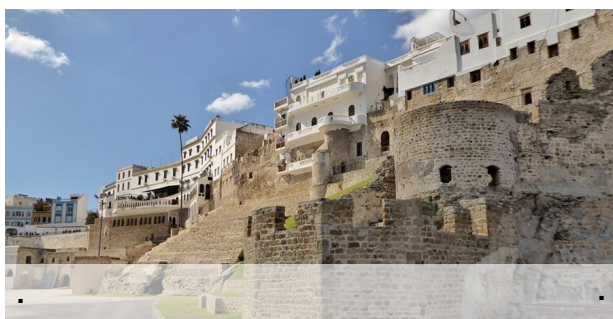
Klimat w Maroku jest inny od naszego, toteż na ulicy można zobaczyć palmy oraz spotkać skorpiona. Przez większą część roku jest tam o wiele cieplej niż u nas, ich zima jest podobna do naszej jesieni.

Narodowym sportem w tym kraju nie jest piłka nożna, lecz jazda konna.

Domy są bardziej przestronne i kolorowe.

Maroko jest bardzo interesującym krajem, więc nie dziwię się naszej koleżance, że chciałaby tam wrócić i zamieszkać na stałe.

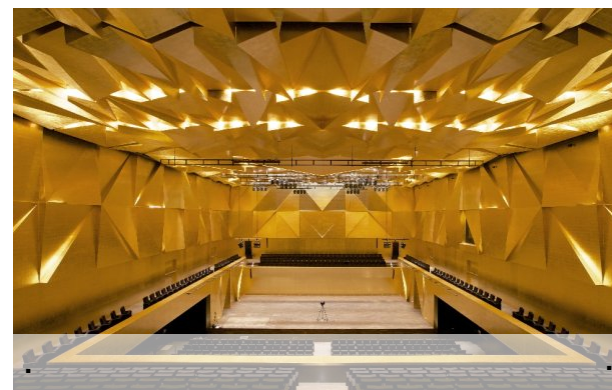
J. Cebrat



## Znam Szczecin

Pomysł zbudowania nowej siedziby Filharmonii zrodził się w 2004 r. Trzy lata później zorganizowano konkurs na jej nowy wygląd. Spośród czterdziestu czterech propozycji z całego świata jury wybrało projekt studio Barozzi. Filharmonia swoim kształtem przypominająca bryłę lodową, szybko została okrzyknięta nową ikoną miasta. Uznano ją za jedną z najbardziej interesujących inwestycji w kraju, zdobyła pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie Eurobuild Awards 2014 w kategorii Najlepszy Projekt Architektoniczny Roku. Budynek ma ponad 12 000 metrów kwadratowych. Znajdują się w nim m.in. sala symfoniczna, sala kameralna, sale prób, sklep muzyczny, kawiarnia, foyer, garderoby dla artystów, magazyn instrumentów oraz biura. Na co dzień biała fasada Filharmonii może rozbłysnąć wieloma barwami w różnej konfiguracji. Uroczyste otwarcie odbyło się wraz z rozpoczęciem sezonu artystycznego 2014/2015.

J. Szymankiewicz



## Przedstawienie w Schwedt



Dnia 21 listopada uczniowie naszej szkoły wyjechali na wycieczkę do niemieckiego teatru w Schwedt. Przedstawienie, które mieli przyjemność zobaczyć, nosiło tytuł "Wspaniała lampa Aladyna". Sztuka opowiadała o chłopcu żyjącym na bazarze, który, aby przeżyć, musi kraść jedzenie. Obcy mężczyzna podający się za wuja chłopca rozkazuje mu, aby ten przyniósł mu starą lampę olejową. Od tamtego czasu życie Aladyna diametralnie się zmienia. Po wizycie w teatrze uczniowie pojechali do Oder Center, gdzie mieli trochę wolnego czasu na zrobienie świątecznych zakupów.

J. Szymankiewicz



Redakcja wydania

Redaktor naczelny: Dorota Prajsnar

Redaktorzy: Natalia Bartosz, Mateusz Binkowski, Ala Głogowska, Asia Cebrat, Ola Kozioł, Zuzia Sójka, Julia Szymankiewicz.

## Nasze mistrzynie



W połowie listopada w naszej szkole odbył się turniej unihokeja. Nasza reprezentacja w składzie: Karolina Iwańczuk, Daria Sawoń, Ghizlane Ameur, Zofia Wieremiejczyk, Klaudia Śliwińska, Patrycja Olkowicz, Julia Strzębała, Ola Michoń, Kinga Raburska, Hania Senk, Oliwia Kuśmerek, Klaudia Małolepsza oraz Julia Bever-Michoń była z

Kaczmarek, pokonała drużyny GM 2, GM 10 oraz GM 14, zajmując tym samym **I miejsce**. 25.11.16 odbyły się finały **mistrzostw Szczecina** w tej dyscyplinie sportu. Skład naszej drużyny wzmocniły Klaudia Stefańska oraz Weronika Andrysiak. Szczególnie dramatyczny przebieg miało pierwsze spotkanie z GM 34.

Po zaciętej walce zremisowałyśmy 1:1, dogrywka też nie przyniosła rozstrzygnięcia. Zwyciężyłyśmy dopiero w rzutach karnych. Następnie pokonałyśmy GM14 i GM 5, co było kluczem do **zdobycia upragnionego złotego medalu**. Do domu wracałyśmy w dobrych humorach. Nasza trenerka p. Agnieszka

## By dobrze wybrać zawód



Znajomość własnego charakteru, osobowości i zainteresowań.

Tego właśnie dotyczyły ostatnie zajęcia doradztwa zawodowego trzecioklasistów. Wykonaliśmy m. in. karty pracy dotyczące naszych cech charakteru i dzieliśmy się naszymi odpowiedziami na forum klasy. Pozostali uczniowie podpowiadali, co jeszcze możemy o sobie powiedzieć, np. podczas rozmowy o pracę. Podczas innego ćwiczenia mogliśmy poznać zdanie kolegów na swój temat. Tym zajmujemy się na lekcjach, jednak część uczniów miała już okazję przejść do kolejnego bloku tematycznego. Na początku listopada uczestniczyli w warsztatach dla gimnazjalistów w kilku szczecińskich technikach, tj. Zespołach szkół nr 3, 4 oraz 6. Celem wyjazdu było przede wszystkim poznanie wstępnie wybranej przez siebie szkoły. Na miejscu nasi koledzy uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez organizatorów oraz pokazach przygotowanych przez uczniów techników.

A. Głogowska



## Z półki mola książkowego



„Byłam tu” Gayle Forman, autorki min. „Zostań jeśli kochasz”, porusza chyba każdą strefę naszego istnienia. Opowiada o wszystkim, co drogie i wartościowe; uświadamia, co dzieje się z człowiekiem zapomnianym, niechcianym. Forman po raz kolejny zafundowała nam huśtawkę emocji, połączyła w 320 – stronicowej książce romans, kryminał i psychologiczny thriller. Tej pozycji zmusza do zastanowienia i uświadomienia sobie, jakie mamy szczęście, że największymi naszymi problemami są oceny i wybór szkoły.

Cody ma 18 lat. Ojca nigdy nie poznała. Wychowała się praktycznie sama, nie licząc domu jej przyjaciółki i jej rodziców, którzy zastępowali jej rodzinę z prawdziwego zdarzenia. Cody miała marzenia. Miała wyjechać na studia, zamieszkać z przyjaciółką, ale jedna wiadomość odebrała jej przyjaciółkę i zadała kłam wszystkiemu, co o niej wiedziała. Samobójstwo! Cody całe miesiące nie mogła uwierzyć, że jedyna osoba, która ją rozumiała, po prostu odeszła. Dziewczyna byłaby w stanie oddać wszystko, byle się dowiedzieć, co skłoniło Meg do tak radykalnej i przemyślanej w każdym calu decyzji. Gdy pojawia się to szansa, osiemnastolatka chwyta ją obiema rękoma i nie puszcza. Wykorzystuje wszystkie środki, by dowiedzieć się czy to była samodzielna decyzja Meg, kim jest Ben i jaką rolę odegrał w życiu jej przyjaciółki.

N. Bartosz